

Sygn. akt: II AKa 78/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Śpiechowicz
Sędziowie	SSA Beata Basiura (spr.) SSO del. Andrzej Ziębiński
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Andrzeja Kuklisa

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. sprawy

K. H. c. W. i W., ur. (...) w S.

oskarżonej z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 września 2015 roku

sygn. akt V K 229/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Jolanta Śpiechowicz SSA Beata Basiura

Sygn. akt II AKa 78/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt V K 229/11 uniewinnił K. H. od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k., polegającego na tym, że w okresie od maja 2000 roku do 5 grudnia 2003 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w łącznej kwocie 3.497.458,00 zł stanowiącej mienie znacznej wartości poprzez podjęcie czynności związanych ze złożeniem pozwu w Sądzie Okręgowym w K. o zapłatę solidarnie kwoty w wysokości 3.497.458,00 zł z tytułu utraconych korzyści i przejścia na rentę na skutek doznanych obrażeń ciała w dniu 18.05.1999 roku w wyniku awarii układu wspomaganie kierownicy samochodu osobowego marki m. (...) o nr rej. (...), która nastąpiła podczas jego eksploatacji, za pomocą wprowadzenia w błąd za pośrednictwem nieprawdziwych twierdzeń co do zaistnienia zdarzenia, jego przebiegu i skutków mających stanowić podstawę dochodzonego roszczenia, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na oddalenie powództwa.

Kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa.

Wyrok został zaskarżony na niekorzyść oskarżonej apelacją prokuratora oraz apelacją pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Prokurator zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to art.7, 193§3, 410 i 424§1 pkt. 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, a wyrażającą się przede wszystkim w bezzasadnym zdeprecjonowaniu opinii biegłych z Politechniki (...) oraz przyjęciu, że opinia biegłego lekarza neurologa P. J. może stanowić w zasadzie wyłączną i samodzielną podstawę rozstrzygnięcia. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił również obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a to art.7, 410, 424§1 pkt. 1 k.p.k. oraz art.202§1 i 5 k.p.k., wskazał m.in. na pominięcie przez Sąd dowodu z opinii Politechniki (...), brak należytego uzasadnienia powodów, dla których odmówiono wiarygodności tej opinii, nieuwzględnienie przy rozstrzyganiu wszystkich dowodów w sprawie, nadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżona w czasie zdarzenia dnia 18 maja 1999 roku uderzyła lewą stroną głowy w szybę pojazdu oraz że samochód marki M. został wydany oskarżonej w stanie uszkodzonym.

Skarżący zgodnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesione apelacje okazały się zasadne o tyle, że w wyniku ich rozpoznania koniecznym było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Choć Sąd Apelacyjny nie podzielił wszystkich sformułowanych zarzutów, to te dotyczące obrazu art.7 i 410 k.p.k. i kwestionujące ocenę dowodu z opinii Instytutu (...) zasługiwały na uwzględnienie i skutkowały orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Stwierdzić należy, że wprawdzie Sąd Okręgowy, zgodnie z wytycznymi sądu odwoławczego, dopuścił kolejny dowód z opinii biegłego - Instytutu (...), niemniej dowodu tego nie poddał ocenie wymaganej przepisem art.7 k.p.k. W sytuacji gdy specjalistyczna instytucja sporządziła bardzo obszerną, fachową opinię pisemną, a później biegły A. K. składał uzupełniającą ustną opinię, przedstawiając swoje wnioski w tym zakresie, to obowiązkiem Sądu było skonfrontowanie tych wniosków z pozostałym materiałem dowodowym, a zwłaszcza tym, który przebieg zdarzenia, a przede wszystkim jego następstwa przedstawiał w sposób odmienny. Stwierdzenie Sądu, iż „nie dał wiary konstatacjom biegłych, bo w tym zakresie bazował na wyjaśnieniach oskarżonej oraz dokumentacji medycznej obrazującej odniesione przez nią obrażenia” nie czyni zadość powyższemu. Jest ono niezrozumiałe również z tych względów, że równocześnie w postanowieniu oddalającym wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego (vide: protokół rozprawy z dnia 29.05.2015r. k. 4094). Sąd stwierdził, że „opinia jest jasna, odzwierciedlająca wszystkie nawet hipotetyczne sytuacje, logiczna, nie zawiera braków”. Skoro brak było zastrzeżeń do tejże opinii z punktu widzenia treści art.201 k.p.k. to tym bardziej, wnioski w niej zawarte winny być przeanalizowane ze szczególną ostrożnością, a powody ich zakwestionowania winny być należycie wyjaśnione w sposób wynikający z treści art.7 k.p.k. Istotne jest również to, że już po wydaniu tego postanowienia obrońca załączył do akt ekspertyzę mającą charakter opinii prywatnej, sporządzonej na zlecenie K. H. (k.4124-66). Sąd ujawnił i zaliczył w poczet dokumentów powyższą opinię prywatną (zgodnie z art.393§3 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, było to niedopuszczalne, jeśli opinia sporządzona była dla celów postępowania karnego), ale nie wyciągnął z tego żadnych wniosków. Niewątpliwie złożoną opinię prywatną należało odczytać w kontekście informacji o nowym dowodzie, a także przez pryzmat zarzutów stawianych przez stronę pod adresem opinii Instytutu. Wskazaniem zatem było przesłuchanie w charakterze świadka autora opinii przedłożonej przez obrońcę, a w razie potrzeby ponownego przesłuchania biegłego A. K.. Właściwa ocena opinii biegłych z Instytutu Politechniki (...) jest niezbędna, gdyż wnioski tej opinii nie są odosobnione, wcześniej w zbliżony sposób zostały sformułowane w opinii Biura (...) w T., a także w opinii (...) Instytutu (...) z dnia 31.10.2002 roku sporządzonej w sprawie cywilnej, autorstwa biegłego T. D.. Oceny tych ostatnich Sąd również nie dokonał, uznając jedynie, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dodać należy, że w znowelizowanym przepisie art.393§3 k.p.k., obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, ustawodawca przewidział możliwość dowodowego wykorzystania opinii prywatnych

W sytuacji gdy opinia biegłych została dopuszczona - zgodnie z zaleceniami sądu odwoławczego – celem ustalenia, czy oskarżona podczas manewru mogła uderzyć lewą stroną głowy w słupek lub szybę samochodu, a Sąd czyni ustalenia w sposób odmienny od tych wynikających z opinii specjalistów, to obowiązkiem Sądu było przedstawić, z jakich przyczyn „nie dał wiary konstatacjom biegłych”. Oczywiście jest, że Sąd nie ma obowiązku w sposób bezkrytyczny przyjmować wniosków przedstawionych przez biegłych. Opinia jest dowodem podlegającym ocenie, jak każdy inny dowód w sprawie. Skoro jednak opinia taka zawiera wnioski oparte na wiedzy specjalistycznej, została dopuszczona m.in. po to, by zweryfikować wersję oskarżonej, to niedopuszczalnym uproszczeniem jest odrzucenie wniosków biegłych tylko na tej podstawie, że Sąd „bazował na wyjaśnieniach oskarżonej oraz dokumentacji medycznej”. Taka ocena jest nie tylko sprzeczna z treścią art.7 k.p.k., ale również nie spełnia minimum wymogów pisemnego uzasadnienia określonych w art.424§1 pkt.1 k.p.k. Przy ocenie opinii Instytutu (...) pod kątem tego, czy może stanowić podstawę ustaleń faktycznych, należy uwzględnić nie tylko to, czy poprzedzona była rzeczywistą próbą rekonstrukcji przedmiotowego zdarzenia drogowego, ale również należy baczyć na okoliczności podmiotowo-przedmiotowe zdarzenia w kontekście specyficznych, indywidualnych uwarunkowań, które mogły zaistnieć w konkretnej sytuacji i wpłynąć na przebieg zdarzenia w sposób odbiegający od wyliczeń biegłych. Niewątpliwie sytuacja na drodze była zaskoczeniem dla oskarżonej, która zachowała się w sposób nieracjonalny, nietypowy, była roztrzęsiona, zdenerwowana obawą o nowy wartościowy pojazd i o samą siebie. Te i inne okoliczności podnoszone przez oskarżoną, ale również cały pozostały materiał dowodowy, winien być uwzględniony celem rzetelnej i wszechstronnej oceny opinii biegłych.

Wskazane powyżej uchybienia, które stały się przedmiotem zarzutów apelacyjnych, mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Dlatego też z tych powodów koniecznym było uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W niczym nie przesądza to ostatecznego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy powinien przede wszystkim uwzględnić w sposób przewidziany przepisami prawa nowy dowód jaki pojawił się w toku postępowania w postaci opinii prywatnej, skonfrontować go z treścią i wnioskami opinii Instytutu, a następnie ustalenia i wnioski zawarte w tych i wcześniejszych opiniach biegłych poddać analizie w zestawieniu z całością materiału dowodowego, w tym z wyjaśnieniami oskarżonej, zeznaniami świadków, dokumentacją lekarską, opinią sądowo-lekarską (...) Akademii Medycznej w K. oraz uzupełniającymi ustnymi opiniami biegłego lekarza neurologa P. J.. Wnioski zawarte w tej ostatniej opinii niewątpliwie mogą mieć znaczenie dla ustaleń faktycznych, zwłaszcza w zakresie dotyczącym zamiaru oskarżonej. Powtórzyć należy za sądem odwoławczym orzekającym poprzednio w sprawie o sygn. (...), że „przy ustaleniu, iż zdarzenie miało miejsce, nie można zasadnie twierdzić, że oskarżona jako podstawę żądania powołała objawy chorobowe, które bądź w ogóle nie miały miejsca, bądź wprawdzie zaistniały, ale nie były wynikiem zdarzenia, albowiem nie można wykluczyć jednoznacznie, że oskarżona nie doznała celebrastenii pourazowej, a nawet gdyby takowa u niej nie wystąpiła, to odczuwanie i zgłaszanie objawów mogło być wynikiem nerwicy roszczeniowej”.

W odniesieniu do wymienionych dowodów osobowych, w tym świadków, biegłych lekarzy, biegłego J. N., P. N., biegłego T. D., Sąd może poprzestać na ich ujawnieniu zgodnie z treścią art.442§2 k.p.k., chyba, że w toku postępowania konieczne okaże się bezpośrednie przeprowadzenie danego dowodu. Istotą ponownego postępowania jest zweryfikowanie opinii Instytutu (...) i całościowa ocena materiału dowodowego zgodnie z zasadą wyrażoną w art.7 k.p.k. w sposób wszechstronny, przy uwzględnieniu zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Dopiero taka ocena dowodów umożliwi Sądowi danie wiary lub nie poszczególnym z nich i czynienie prawidłowych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, pod kątem zarzutu sformułowanego w akcie oskarżenia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił pozostałych zarzutów zawartych w złożonych apelacjach, a przede wszystkim w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, w zakresie w jakim wskazywał błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd, iż samochód marki M. (...) został wydany K. H. przez pracowników salonu (...) sp. z o.o. w K. w stanie uszkodzonym. Dotychczasowe postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, iż istotnie w dniu 18 maja 1999 roku w samochodzie M. prowadzonym przez oskarżoną doszło do wycieku płynu z układu wspomaganie kierownicy, że było to wynikiem usterki polegającej co najmniej na uszkodzonym w sposób mechaniczny, przy użyciu siły zewnętrznej, tłoczyska układu wspomaganie kierownicy, że w tym stanie samochód został wydany przez pracowników M. w K. jako w pełni sprawny. O ile wątpliwości nasuwała okoliczność kiedy i

w jaki sposób doszło do tej usterki, o tyle brak było jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, by uszkodzenia dokonała oskarżona i by nastąpiło ono po opuszczeniu salonu samochodowego. Nie zostało też wykluczone w toku postępowania, iż na skutek awarii układu wspomagania doszło do zdarzenia w wyniku którego pojazd przeciął pasy jezdni zahaczając o torowisko i krawężnik. Istotą jest jednak to, czy w następstwie tego oskarżona mogła uderzyć się w lewą stronę głowy w szybę samochodu, a w konsekwencji doznać rozstroju zdrowia skutkującego zwolnieniem lekarskim, zasiłkiem chorobowym, a następnie czasową rentą inwalidzką. Jeśli tak, to należałoby wówczas skonfrontować te okoliczności z tymi, które były podstawą pozwu w sprawie cywilnej toczącej się przed sądem Okręgowym w K. o sygn. (...). Istotne również jest poczynienie prawidłowych ustaleń dotyczących zamiaru oskarżonej w kontekście stawianego zarzutu i oceny strony podmiotowej zachowania oskarżonej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uwzględni powyższe zapatrywania i uwagi. Zebrane dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, opinie biegłych, podda wszechstronnej ocenie, uwzględni wszelkie istotne dla oceny dowodów okoliczności sprawy, tak, by ocena ta była pełna, zgodna z zasadami logiki, wiedzy, doświadczenia życiowego i tym samym uwzględniała treść przepisu art.7 k.p.k. Dopiero taka ocena dowodów da podstawę do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i prawnomaterialnej oceny zachowania oskarżonej pod kątem ustawowych znamion przestępstwa z art.286 k.k.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w Katowicach orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Jolanta Śpiechowicz SSA Beata Basiura